NIE DEPTAĆ TRAWNIKÓW

Co się „rozwiązuje"? Czy pytania stawiane w ciągu życia nie pozostają jak korony drzew zasłaniające nam widok? Prawie nie myślimy o tym, by je wykarczować lub choćby tylko przerzedzić. Kroczymy dalej, zostawiamy je za sobą, a z oddali można je wprawdzie dostrzec, ale niewyraźnie, jako cienie i tym bardziej zagadkowo posplatane.

Komentarz i przekład tak się mają do tekstu, jak styl i mimesis do przyrody: to samo zjawisko oglądane w różny sposób. Na drzewie świętego tekstu oba są tylko wiecznie szeleszczącym listowiem, na drzewie świeckiego tekstu - owocami spadającymi o właściwej porze.

Kto kocha, ten przywiązuje się nie tylko do „felerów" ukochanej, nie tylko do dziwactw i słabości kobiety, lecz wiążą go zmarszczki na twarzy i plamy wątrobiane, znoszone suknie i nierówny krok o wiele trwałej i bardziej nieodparcie niż cała uroda. Doświadcza się tego już od dawna. A dlaczego? Jeśli prawdziwa jest teoria mówiąca, że doznanie nie gnieździ się w głowie, że okna, chmury, drzewa nie doznajemy w mózgu, lecz w miejscu, gdzie je widzimy, to i patrząc na ukochaną, jesteśmy na zewnątrz siebie. Tu wszakże w udręce napięcia i ekstazy. W blasku kobiety doznanie trzepocze jak ptasie stadko. I tak jak ptaki szukają schronienia w pełnej liści kryjówce korony drzewa, tak też doznania pierzchają w cień zmarszczek, w gesty bez wdzięku i niepozorne skazy ukochanego ciała, by tam bezpiecznie przycupnąć. I żaden przechodzący mimo nie odgadnie, że właśnie tu, wśród braków i defektów ma siedlisko szybki jak strzała miłosny poryw uwielbienia.

catering
ZIELONE POMIDORY

proponuje!

menu oskarowe:

★

„Ptaki" z „Amerykańskim graffiti"
(kurczak z frytkami)

★

„Zielone piekło" (sałata)

★

„Przeminęło z wiatrem"
(ciastko czekoladowe)

Każdy zamawiający nasze specjalne, okolicznościowe menu, może liczyć na swojego, własnego, prywatnego Oskara!

Hollywood
phone number 323 – 308 – 1250

catering ZIELONE POMIDORY

proponuje!

★

Śniadania, obiady, kolacje (dostępne również w wersji dietetycznej).

★

Obsługę wszelkiego rodzaju imprez.

★

Nasza oferta skierowana jest zarówno do osób prywatnych, jak i firm.

Hollywood
phone number 323 – 308 – 1250

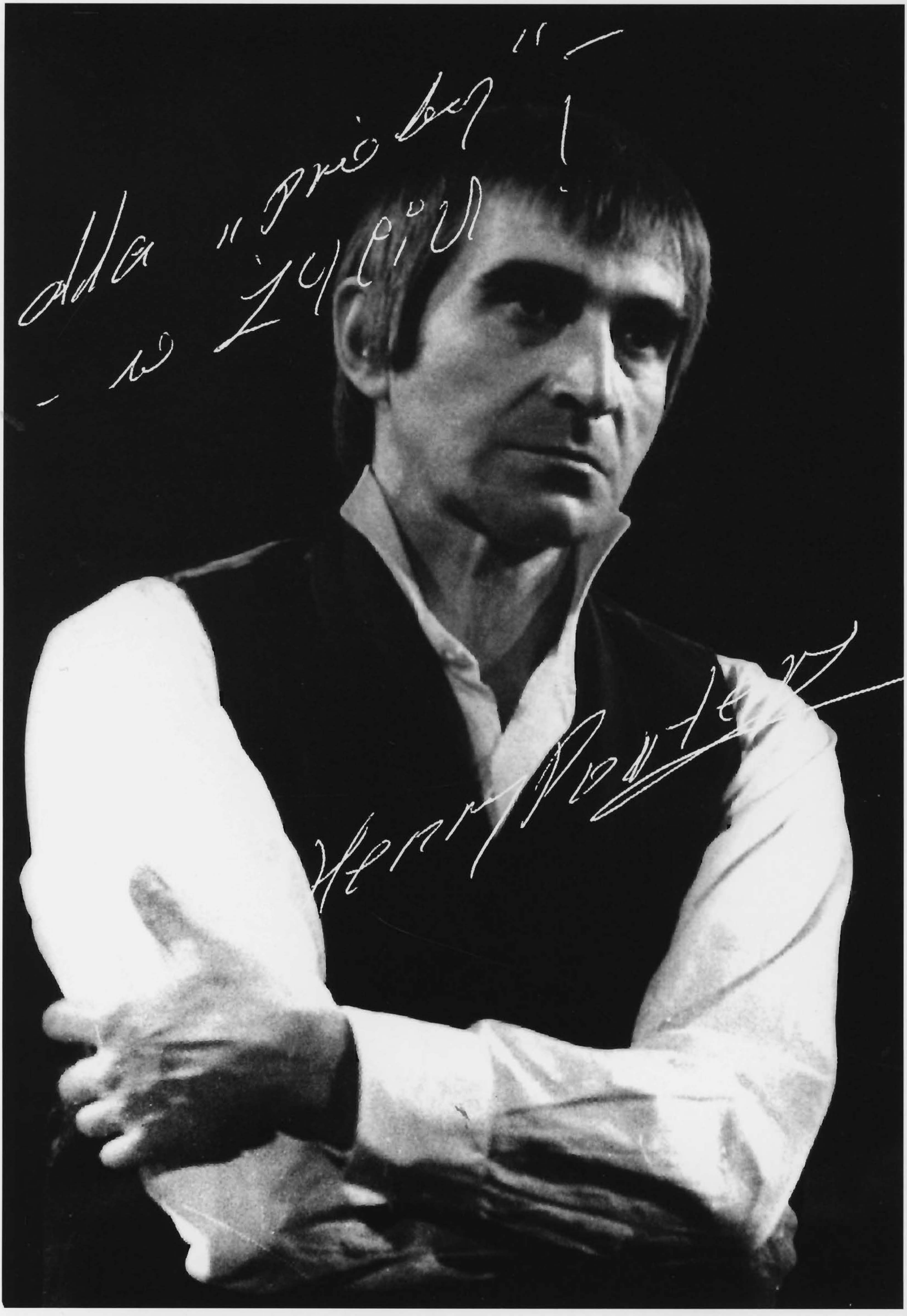
dla „próby" —
— w Życiu!

Albowiem to, co tak bardzo fascynuje, przemawia do namiętności, nie ma jednak nic do powiedzenia inteligencji. ~~I coś~~

Z czego nader często wynika, że ta ostatnia jest mniej przekonująca niż najprostszy odruch. Inteligencja w istocie nie potrafi uzasadnić potęgi namiętności, wobec czego naiwnie uważa, że musi ją negować. (...)

W rzeczy samej inteligencja tyle ponosi porażkę, że przeciwnym jej odruchem jest abstrakcyjne myślenie, oddzielone przedmiotów od konkretnej całościowości rzeczywistego. (...) [Inteligencja] nigdzie nie zakłada (...) całościowości, która byłaby własnym celem i sensem, która by nie musiała poszukiwać samousprawiedliwienia,

powołując się na swoją użyteczność do czegoś innego.
Z tej ~~samej~~ pustej i jałowej kołowacizny, z tego nagromadzenia przedmiotów i abstrakcyjnych funkcji składających się na świat inteligencji wychodzimy jedynie pod warunkiem wejścia w świat całkowicie odmienny, gdzie przedmioty są na tej samej płaszczyźnie co podmiot, gdzie wraz z nim tworzą suwerenną całościowość, której nie rozdziela żadna abstrakcja i która jest repliką całego wszechświata. (...)
Rzecz jasna przedmiot jest najpierw rozpoznany przez podmiot jako inny, różny od niego, jednakże w chwili, gdy podmiot staje się pożądaniem, przedmiot, drżąc z trwogi nie mniej niż podmiot, nie jest nie jest już niczym

różnym od niego; oba pragnienia spotykają się, mieszają i stapiają. Inteligencja niewątpliwie trwa na posterunku i swoim spojrzeniem z zewnątrz rozróżnia dwa samotne pragnienia, które w gruncie rzeczy nic o sobie nie wiedzą. Znamy tylko własne doznania, nie zaś doznania drugiego. Powiedzmy tylko, że rozróżnienie czynione przez inteligencję jest tak dokładnym przeciwieństwem całego tego procesu, że sparaliżowałoby jego dynamikę, gdyby inteligencja nie została wtrącona w przepaść zapomnienia. Ale nie tylko dlatego nie ma ona racji, że iluzja którą piętnuje, okazuje się skuteczna i aktywna, i że daremne byłoby pozbawienie najwniaczków ich zadowolenia. Nie ma racji również w tym sensie, że nie jest

to iluzja.

Georges Bataille
Historia erotyzmu,
Warszawa 2008

...NA PÓŁ MASZTU

Gdy umrze nam ktoś bliski, to odnosimy wrażenie, że w wydarzeniach następnych miesięcy jest coś takiego, co mimo że chętnie byśmy to z nim dzielili, mogło zajść tylko wskutek jego nieobecności. Na koniec pozdrawiamy go w języku, którego on już nie rozumie.

znalazłem w:
Walter Benjamin
ul. Jednokierunkowa
Warszawa 2011

Dzięki za zachwyty.
Buziki !!!
Emily White

Drwi z blizn, kto nigdy nie doświadczył rany.

Julia: Chcesz już iść? Jeszcze ranek nie tak bliski,
Słowik to, a nie skowronek się zrywa
I śpiewem przeszył trwożne ucho twoje.
Co noc on śpiewa owdzie na gałązce
Granatu, wierzaj mi, że to był słowik.

Romeo: Skowronek to, ów czujny herold ranku.
Pochodnie nocy już się wypaliły
I dzień się wspina raźnie na gór szczyty.
Chcąc żyć, iść muszę lub zostając — umrzeć.

Julia: Wierz mi, owo światełko nie jest świtem;
Zostań więc, nie masz potrzeby się spieszyć.

Romeo: Niech mię schwytają, na śmierć zaprowadzą,
Rad temu będę, bo Julia chce tego.
Nie, ten brzask nie jest zapowiedzią ranku,
To nie skowronek, co ówdzie piosenką
Bijąc w niebiosa wznosi się nad nami.
Więcej mię względów skłania tu pozostać
Niż nagle odejść. O śmierci, przybywaj!
Chętnie cię przyjmę, bo Julia chce tego.
Cóż, luba? prawda, że jeszcze nie dnieje?

Julia: O, dnieje, dnieje! Idź, spiesz się, uciekaj?
Głos to skowronka brzmi tak przeraźliwie
I niestrojnymi, ostrymi dźwiękami
Razi me ucho...

krzyżówka z gwiazdami

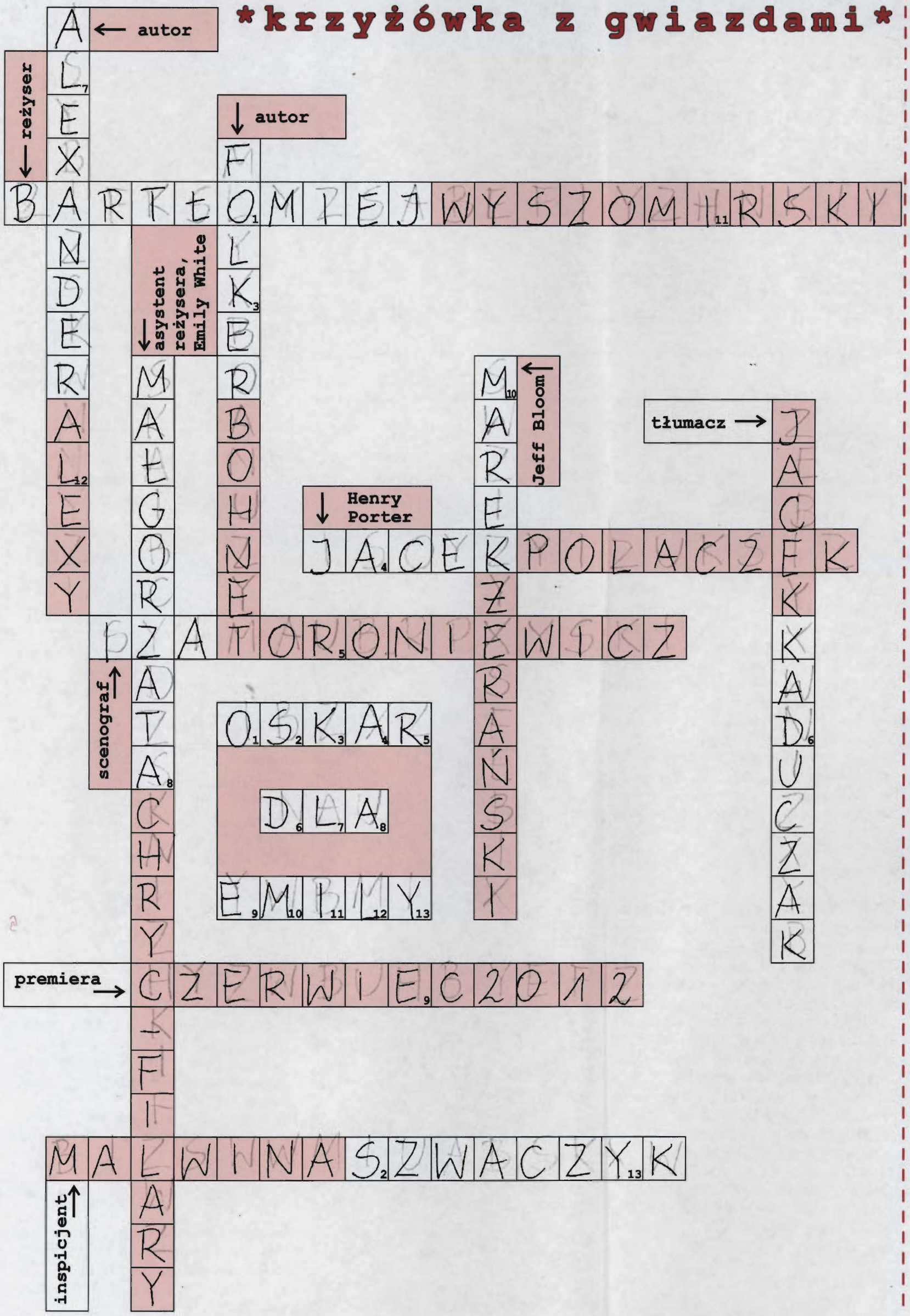

reklama

projekt programów teatralnych (i nie tylko...)

Daria Friedrich

skład i druk

DRUKARNIA KVdruk

Agencja Dramatu i Teatru poleca swoich Autorów i ich dramaty:

ADiT

Folker Bohnet i Alexander Alexy „Oskar dla Emily"

Teatr Polski w Szczecinie zaprasza na swoje spektakle!

movies*people*news*HOLLYWOOD*news*people*movies

foto Star Images / NewNews / First Agency

Oto najbardziej spektakularne suknie ubiegłorocznego rozdania Oskarów. Która z aktorek w tym roku zasłuży na tytuł najbardziej stylowej gwiazdy? Dowiemy się już niedługo.

*sylwetki*sylwetki*

FOLKER BOHNET zamierzał zostać prawnikiem, ale po trzech latach studiów w Kolonii zmienił zdanie i uciekł do Berlina, gdzie uczył się aktorstwa w studiu wytwórni filmowej UFA. Jeszcze w trakcie nauki zagrał w trzech filmach, z których jeden („Die Brücke") odniósł sukces w wielu krajach świata. Wkrótce potem rozpoczął karierę teatralną, grając w najsłynniejszych teatrach Niemiec i Austrii, od hamburskiego Kammerspiele, przez monachijski Residenztheater, aż po wiedeński Theater in der Josefstadt.
W ciągu trzydziestu lat kariery scenicznej zagrał niezliczoną ilość ról klasycznych i współczesnych, a także wystąpił w wielu filmach. Za swoje największe osiągnięcie ekranowe uznaje rolę w „Ludwigu" Luchino Viscontiego.
Jego drugą po aktorstwie miłością okazała się reżyseria. Od pewnego czasu jest także autorem tekstów dramatycznych.

ALEXANDER ALEXY odebrał klasyczne wykształcenie aktorskie i taneczne, ale jako człowiek wielu zainteresowań już w trakcie występów w musicalach ukończył studia stomatologiczne i romanistyczne. Dziś jednak woli rozbawiać publiczność, niż leczyć jej zęby.

Folker Bohnet i Alexander Alexy napisali wspólnie wiele dramatów.

JACEK KADUCZAK studiował filologię klasyczną i romanistykę na Uniwersytecie Wrocławskim i Uniwersytecie w Bambergu. Dziennikarz, tłumacz z języka niemieckiego i angielskiego. Współpracuje z licznymi kanałami telewizyjnymi oraz wydawnictwami prasowymi i książkowymi. Publikował w „Dialogu", „Notatniku Teatralnym" i wydawnictwach ADiT.

(na podstawie materiałów ADiT)

BARTŁOMIEJ WYSZOMIRSKI Absolwent Wydziału Reżyserii Dramatu krakowskiej PWST. W 1990 roku debiutował jako aktor w Teatrze Maski i Lalki Groteska w Krakowie. Jako reżyser debiutował w 1995 roku „Czarowną nocą" Sławomira Mrożka w Teatrze Polskim w Szczecinie. W tymże teatrze wyreżyserował także przedstawienie „Świeczka zgasła" Aleksandra Fredry i „Pana Tadeusza" wg Adama Mickiewicza. Współpracował z wieloma teatrami w całej Polsce, m.in. ze Starym Teatrem w Krakowie, Teatrem im. Jana Kochanowskiego w Opolu, Teatrem Dramatycznym w Elblągu, Teatrem im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Zakopanem, Teatrem Komedia w Warszawie, Teatrem Wytwórnia w Warszawie, Teatrem Wybrzeże w Gdańsku. Laureat wielu nagród teatralnych.

IZA TORONIEWICZ Absolwentka Wydziału Wzornictwa Przemysłowego i Katedry Scenografii warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Już w roku ukończenia studiów otrzymała pierwsze nagrody. Ma na swoim koncie ok. 70 realizacji w teatrach dramatycznych i lalkowych. Współpracowała m.in. z gdańskim Teatrem Wybrzeże, Teatrem Studio, Teatrem Powszechnym, Teatrem Komedia w Warszawie, krakowskim Groteska i Bagatela, Teatrem Polskim w Bydgoszczy, Teatrem im. Jana Kochanowskiego w Opolu, Teatrem im. Stefana Jaracza w Olsztynie, Teatrem im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, Teatrem Polskim w Bielsku-Białej oraz łódzkim Teatrem im. Stefana Jaracza i Teatrem Powszechnym.

przeczytaj ↘
(a na pocieszenie wytnij i postaw na kominku) ↘

krótko

foto sf agency

Muffca na planie najnowszej produkcji.

Ulubieniec publiczności, jamnik Muffca, cudem uniknął nieszczęśliwego wypadku, kiedy to na jednej z hollywoodzkich ulic tuż przed nim zahamował samochód znanej firmy cateringowej. Fanów Muffci uspokajamy – piesek ma się dobrze i obecnie kręci swój kolejny film.

wielkie kreacje aktorskie, które nie otrzymały nawet nominacji do Oskara:

Buster Keaton w „Generale"(1927)
Boris Karloff w „Narzeczonej Frankensteina" (1931)
Bela Lugosi w „Draculi" (1931)
Marlena Dietrich w „Blond Venus" (1932)
Bette Davis w „W niewoli uczuć" (1934)
Charlie Chaplin w „Dzisiejszych czasach" (1936)
Judy Garland w „Czarnoksiężniku z krainy Oz" (1939)
Cary Grant w „Filadelfijskiej opowieści" (1940)
Humphrey Bogart w „Sokole maltańskim" (1941)
Ingrid Bergman w „Casablance" (1942)
Rita Hayworth w „Gildzie" (1946)
Humphrey Bogart w „Skarbie z Sierra Madre" (1948)
Gene Kelly w „Deszczowej piosence" (1952)
James Dean w „Buntowniku bezpowodu" (1955)
John Wayne w „Poszukiwaczach" (1956)
Toshiro Mifune w „Tronie we krwi" (1957)
John Wayne w „Rio Bravo" (1959)
Marylin Monroe i Tony Curtis w „Pół żartem, pół serio" (1959)
Cary Grant i Eva Marie Saint w „Północ, północny zachód" (1959)
Audrey Hepburn w „My Fair Lady" (1964)
Robert Redford w „Butch Cassidy and the Sundance Kid" (1969)
Anthony Perkins w „Psychozie" (1960)
Malcolm McDowell w „Mechanicznej pomarańczy" (1971)
Paul Newman w „Żądle" (1973)
Liv Ullmann w „Scenach z życia małżeńskiego" (1973)
Gene Hackman w „Rozmowie" (1974)
Woody Allen w „Manhattanie" (1979)
Jack Nicholson w „Lśnieniu" (1980)
John Malkovich w „Niebezpiecznych związkach" (1988)